

Ze ścierą na wandali

Data publikacji: 12.09.2008 0:00

□

Zazwyczaj nie udaje się ich złapać na gorącym uczynku – a straty pozostają. Pomalowane sprayem elewacje, połamane ławki, czy wywrócone znaki drogowe. Jeśli jednak już zostaną złapani, sprawa kończy się na niskiej szkodliwości czynu...

Jednak, jak się okazuje, z wandalami można walczyć nie tylko za pomocą paragrafów. Jak pokazuje przykład Skoczowa – można i za pomocą... wiadra z wodą i szmaty. Tak się stało, kiedy patrol skoczowskiej Straży Miejskiej zatrzymał dwóch nieletnich Francuzów „przyozdabiających” budki telefoniczne.

[POSŁUCHAJ](#)

Mówi Radiu 90 komendant skoczowskich strażników – Artur Tyrna. Jednak jak przyznaje Tyrna, **nie często zdarzają się takie zakończenia interwencji, ale prawo ich nie zakazuje.**

[POSŁUCHAJ](#)

Jak kończy komendant, w przypadku Francuzów nie można było zastosować mandatu karnego, ponieważ nie ukończyli 17. roku życia. A pisanie do sądu rodzinnego w przypadku cudzoziemców nie miałoby większego sensu.

Jan Bacza

FOTO

Jeżeli szkodę można usunąć od razu, nie warto angażować całej maszyny prawa.